KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Listopada. — Rok 1847. Niedziela. № 298. Jutro, SS. Czterej Koronaci, i Godfryd. Nów.

Najwyżej zatwierdzony *Ceremoniał* Uroczystego wjazdu do Petersburga Jej Wysokości Xiężniczki ALEXANDRY Sasko-Altenburgskiej, Wysoko-Narzeczonej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA. — I. W dniu, na wjazd uroczysty przeznaczonym, wszyscy Pierwsi Urzędnicy Dworu, wszyscy Koniuszowie i pełniący ich obowiązki, tak Dworu Cesarskiego, iako i Dworów Ich Cesarskich Wysokości, zgromadzą się do namiotu, który będzie rozbity na placu musztry pułku Siemienowskiego Lejb-gwardji, przy drodze żelaznej, zkąd pierwsi Urzędnicy odjadą w karetach nadwornych paradnych, za przodowym konwoiem. — II. Za nimi, po dwóch obok, konno, wszyscy Koniuszowie i pełniący te obowiązki, podług starszeństwa Dworów, młodsi po przedzie. — III. Ekwipaż paradny, 8-konny, Najjaśniejszej CESARZOWEJ z Ich Cesarskiemi Wysokościami, Cesarzewną Marją Alexandrówną, Wielką Xiężną Marją Mikołajewną i Jej Wysokością Wysoko-Narzeczoną. Przy karecie iadą konno: Wielki Koniuszy a zanim deżurni Kamer-Paziowie. — IV. Następnie idą ekwipaże paradne z Damami stanu i Frejlinami, przybyłemi z Carskiego Sioła. Potem konwoj. — V. Podług wydanego od Najwyższego Dworu z tej okoliczności zawiadomienia, zjeżdżać się powinni do Pałacu zimowego wszyscy, wstęp do Dworu maiący, i zebrać się: a) Członkowie Rady Państwa i Senatorowie, w Wielkiej Cerkwi; b) Damy Stanu, Kamer Frejliny, Frejliny i wszyscy nadworni drugiego stopnia Urzędnicy Dworu, oraz inni Kawalerowie na dole, w byłym salonie J. C. W. Wielkiej Xiężny Olgi Mikołajewny; zkąd po zawiadomieniu o zbliżaniu się orszaku, zejdą wszyscy do sieni paradnych, dla przyięcia Ich Cesarskich Mości z Ich Wysokościami i Wysoko-narzeczoną; c) Wszyscy Jenerałowie, wyżsi i niżsi Oficerowie armji i floty, którzy nie będą znajdować się w szeregach, w sali Feldmarszałkowskiej; d) wszystkie Damy i Urzędnicy cywilni, wstęp do Dworu maiący, w sali Herbowej; e) pierwszych dwóch gildyj rossyjscy i zagraniczni Kupcy pocześni z swemi żonami, na ten raz wyłącznie, w pierwszej przedsali. — VI. Po przybyciu Ich Cesarskich Mości i Ich Wysokości ku podiazdowi, na wielkim dziedzińcu, wszyscy Kawalerowie Dworu poprzedzaią zwykłym porządkiem, schodami paradnemi przez pierwszą przedsalę, oraz przez sale: Feldmarszałkowską i Herbową, do Wielkiej Cerkwi, a Damy Stanu, Kamer-Frejliny i Frejliny idą za Familją Cesarską, parami, podług starszeństwa. — VII. Przy wejściu do Cerkwi, Metropolita z Członkami Synodu, oraz Spowiednik, z Duchowieństwem Dworu, spotkaią Ich Cesarskie Mości i Ich Wysokości, z Krzyżem i wodą święconą. — VIII. Z Cerkwi, orszak Dworu, idzie w tymże porządku przez salę Feldmarszałkowską, galerję Pompeiańską, do sali iadalnej. — IX. Damom, które nie maią wstępu do Dworu, wolno iest być na galeryach, we wszystkich salach, za biletami, iako też w sieniach schodów paradnych, pomiędzy słupami, za szpalerami Grenadjerów pałacowych. — X. Kompanja Grenadjerów pałacowych stoie szpalerem, we dwa rzędy, ode drzwi podjazdu, w sieniach, na schodach paradnych, do drzwi pierwszej przedsali, trzymaiąc szyldwachy u drzwi Wielkiej Cerkwi i w sali Koncertowej. Chorągiew tej kompanji postawioną być ma na placyku schodów paradnych, po środku, tyłem do niszy.

We Czwartek, 16go Października, odbył się, podług Najwyżej zatwierdzonego Ceremonijału, wjazd uroczysty do Petersburga Wysoko-Narzeczonej, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, Jej Wysokości Xiężniczki Alexandry Sasko-Altenburgskiej.

MONARCHA i Rossja, stanowią nierozdzielną całość: żyią iednem życiem, używaią iednych radości i smutku. Dla tego-to radość familijna MONARCHY, stanowi radość całej Rossji. Otóż znowu doczekaliśmy radosnej familijnej dla całej Rossji uroczystości, i obchodzimy uroczyście powiększenie NN. Cesarskiej Rodziny iedną Xczką, Wysoko-narzeczoną drugiego Syna Cesarskiego, J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza. — Między szeregami walecznych Rosyjskich woiowników, Gwardji Rossyjskiej, która odznaczyła się świetnemi czyny we wszystkich wojnach, za cześć, sławę i dobro Tronu i Ojczyzny, pośród całej ludności Petersburgskiej, stłumiaiącej się po drodze, odbywał się uroczysty wjazd d. 16 Paźdz: około południa od drogi żelaznej Carsko-sielskiej, do Pałacu zimowego, przeprowadzany błogosławieństwy wiernego narodu Rossyjskiego, i okrzykami *ura!* z serc rozczulonych pochodzącemi. N. CESARZ z czterema Xiążętami, radością i nadzieią Rossji, raczył towarzyszyć konno wspaniałej karecie, która mieściła w sobie J. C. M. CESARZOWĘ, JJ. CC. WW. Cesarzewnę Marję Alexandrównę, W. Xżnę Marję Mikołajewnę, i Jej Wysokość Wysoko-narzeczoną. W siedlisku Monarszem, po błogosławieństwie, udzielonem przez Arcypasterza, odbyły się dziękczynne do Pana BOGA

modły, którym wtorowała w cichości cała ludność stolicy, i które powtórzy cała Rossja. — Wieczorem miasto było rzęsiście oświetlone, i cała Najjaśniejsza Familja z Wysoko narzeczoną, raczyła odwiedzić Wielki Teatr. — Oczy wszystkich zwrócone tam były, z serdeczną tkliwością, na Wysoko-narzeczoną. Prześliczne oblicze, i pogodne łaskawe Jej spojrzenie wyrażaią łagodność i dobroć duszy, zapewniaiąc przyszłe szczęście Wysoko-narzeczonej Pary, i pomnożenie radości całego domu Cesarskiego, daiącego Rossji i całemu światu przykład familijnej miłości i zgodności. BOŻE! zeszlij Im długie lata dla naszego spólnego szczęścia i radości.

Pełniącym obowiązki Burmistrza miasta Śniadowa, Komisja Rz: S. W. i D., mianowała Pana Fabjana *Tymińskiego* dotychczasowego Zastępcę.

Wczoraj o godzinie 7ej wieczorem, zwłoki ś. p. JO. Marji Magdaleny z Hr: Raczyńskich Xiężnej *Lubomirskiej*, przeniesione zostały przy świetle pochodni, z klasztoru PP. *Wizytek*, do Kości ła d lnego Śgo Krzyża. Exportował JW. JX. *Dekert*, Prałat, Archi-Dyakon Metropolitalny Warszawski, poprzedzony całem Zgromadzeni m XX. Misjonarzy. Orszak rozpoczynało Bractwo Serca Jezusowego przy Kościele PP. *Wizytek*, z chorągwiami i światłem iarzącem. Trumna niesioną była przez Wnuka zmarłej, oraz wdzięczne i błogosławiące Jej pamięci osoby. Dziś zwłoki Xiężnej wystawione są w rzeczonym Kościele, gdzie odprawiaią się iuż i odprawiać się będą iutro ciągłe Nabożeństwa. Poiutrze o godz: 10ej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się Nabożeństwo żałobne i pogrzeb; na które pozostały Wnuk własnem, oraz nieobecnego Syna zmarłej i współrodzeństwa imieniem, Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych zaprasza.

Wczoraj z rana Rodzina i Przyiaciele ś. p. Kazimierza Kolonna *Walewskiego*, oddali ostatnią posługę pamięci Jego, znajduiąc się nader licznie na Nabożeństwie żałobnem.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. zł 5, dla Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Księgarnia Henr: *Natansona*, przy ul: Krakowskie-Przedmieście Nr 442, otrzymała następuiące dzieła w ięzyku Polskim: *Bernard z Rachtamowic Wapowski*; Dzieje korony Polskiej, i Wielkiego Xstwa Litewskiego, tom I. i II. z przedpłatą na 3ci i 4ty, zł. 60 Boga-Rodzica Marja w Nazaret i na Jasnej górze, iej żywot, pomniki iej cnot i cudów, opisał ś. p. X. Winc: *Plebankiewicz*, 2 tomy zł. 13 gr. 10. Domowa zagroda, Rysy dziejów polskich, w opowiadaniu powieściowem dla młodzieży, napisał J. Alexan: *Starza*, 2 tomy zł. 12. Dziadek i czterej iego wnukowie, książka pożyteczna tak dla dzieci, iako i dla osób ich wychowaniem trudniących się, 2 tomy zł. 12. Historja Literatura i krytyka; Literatura polska w rozwinięciu historycznem; Pisma Jana *Majorkiewicza*, zł. 10. Książka młodej Chrześcianki; Listy do moiej córki chrzestnej, na różne czasy iej życia, wydane p. Teodozego *Sierocińskiego*, 2 tomy zł. 12. Marynia czyli rozmowy o pierwszych zasadach świętej Religji, ułożone dla pożytku polskich dzieci, zł. 5. Mszał współ-kapłański świeckim osobom służący, 40ci modlitw pod czas Mszy ś iętej, pobożnych zamykaiący; pracą i staraniem X. Marcina *Kochemenna* Kapucyna, zł. 4.

Dla obszerności miejsca, i większego nad ludźmi swoiego dozoru, przeniosłem swą fabrykę wyrobów Cukierniczych, do pałacu JW. Hr. *Potockiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście; gdzie urządziwszy Cukiernię wraz z gościnnemi pokoiami, w najświeższym guście, najusilniejszem mem staraniem będzie, zasługiwać na dalsze względy Szano: Publiczności, doznawane od lat blisko 30tu. Również dla dogodności łaskawych gości, dolny lokal dawnej Cukierni obok Poczty, zatrzymałem, i w obu wzmiankowanych Cukierniach, zaopatrzonych wyborem najlepszych towarów, i wyrobów cukierniczych, w najwyborniejszych i w najrozmaitszych gatunkach, po cenach umiarkowanych sprzedawać takowe będę. — L. *Tosio*.

O ciężkiej chorobie ziemi. Jednego roku tak było w Adwencie ciepło, że chłop wyszedł w pole i orał. Skoro to spostrzegł najstarszy wiekiem, zaraz zwołał całą wieś do karczmy, sprowadzili oracza i kazali dać 12 garncy wódki na rachunek iego, którą zaraz wypili. Po skończonej pijatyce, rzekł najstarszy wiekiem: »Ziemia przez cały Adwent raz w rok ciężko choruie; trzeba iej więc dać wypoczynek. Nie wolno wtenczas iej orać ani kopać iakimkolwiek sposobem, chyba na grób dla umarłego.” Zapłacił więc skazany karę, i odtąd iuż nigdy w Adwencie nie orał. Spodziewać się, że w tym roku przez oraczkę nikt spokojności ziemi w czasie iej choroby nienaruszy, lecz iak będzie zdrowa, najpierwej ią orać zaczną. J. *Żochowski*.

Skład nut muzycznych Fr: *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał następuiące nowości: Chopina (Szopena) trzy Mazurki na fortepjan, ofiarowane JWnej Hrabinie Laurze *Czosnowskiej*; dz: 63, zł. 4. Thalberga, Decameron, fantazja na fortep: z melodji Szuberta, dz: 57, Nr 5, zł 4. Gorja, fantazja koncertowa z opery Halewego, Muszkieterowie Królowej, na fortepjan, dz: 21, zł. 7. Rosellena, fantazja z opery Rossiniego, Robert Bruce, dz: 94, zł. 7. Dobrzyńskiego, Ricordanza na fortep:, ofiarowana W. Teofilowi Fukier, dz: 49, zł. 3. Tegoż, Rapsodie na fortep:, dz: 51, zł. 4.

Gazeta hamburgska niedawno taki ogłosiła artykuł: »Szczupły zakres zmusza nas bez wstępnych uwag przystąpić wprost do ciekawego wypadku tego tygodnia, to iest, do reprezentacji *Gałganiarza paryzkiego* na naszej scenie (Thalia Teatr). Ani słowa o samej sztuce, iuż o niej aż nadto rozprawiano; każdy myślący, każdy do sądzenia powołany, zna iej estetyczną wartość, ale wie także, że pomimo wymuszoności i naciągania, sztuka ta ma wiele niespodzianie uderzaiących, porywaiących, a interes i ciekawość w najwyższym stopniu budzących momentów. Takowe właśnie uwydatnił świeżością silny a żywością i oryginalnością świetny talent P. *Dawisona* (znanego na scenie Warszawskiej). Czuliśmy prawdziwą roskosz na tem wystąpieniu naszego gościa, które wszystkie o nim poprzednio głoszone pochwały tak świetnie usprawiedliwiło. Jego *Žan* na pierwszem wystąpieniu, zdradził wprawdzie niektóre słabe chwile, które czujności surowego sędziego nie uszły, ale niciaka boiaźliwość była naturalnym wypływem szczególnego położenia rzeczy i towarzyszących iej okoliczności; lecz przypomnijmy sobie scenę spalenia bankocetli, scenę podchmielonego, sceny przedostatniego i ostatniego aktu, w których charakter w całej swoiej ważności rozwijał się silnie i potężnie rosł w naszych oczach, a każdy zgodnie z nami uzna, że *Dawison*, (który swoiego powszechnie uznanego poprzednika w niczem nie naśladował), posiada prawdziwie *twórczą siłę*, która lubo ieszcze na torze rozwicia się, iuż iednak w każdym bezstronnym i nieuprzedzonym po takiej probie budzi wielki szacunek. Wspomnimy tylko ieszcze, że P. *Dawison* po każdym akcie, a nawet w czasie reprezentacji przy otwartej scenie częstokroć był przywołany.

W Nrze 44 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: Środki zapobiegaiące szerzeniu się choroby kartofli.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od d. 30 z. m. do 5go b. m. przybyło do *Warszawy* i wyiechało z niej, *koleią żelazną* osób 2,130. Od 1 Stycznia do 29go Października r. b. przyiechało i wyiechało osób 180,181. Razem osób 182,311.

Pożegnanie Berlina, Walce skomponowane na fortepjano przez H. C. Lumbye, grywane w Teatrze Rozmaitości, wyszły nakładem Składu muzycz: Ign: *Klukowskiego*, cena zł. 1½. Do tegoż Składu odebrano: Liszt, Mazeppa, Etude na pjano, zł. 5. Lindpointner, Jubel Ouverture über die russische Volkshymne, na pjano, na dwie i cztery ręce, zł. 4 i 7. Mejzeder, 7my Quartett na dwoie skrzypców, altówkę i wiolonczelę, dz: 162, zł. 10. Nottebohm, 6 Character und Fantasie stücke, na pjano, dz: 6, zł. 4. Pacher, La danse infernale Scherzo fantastique, na pjano, dz: 14, zł. 3. Rubinstein, 3 melodje charakterystyczne na pjano, na 4ry ręce, dz: 9, zł. 6.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwiercio: Żyta rs. 3 k. 57½ (zł. 23 gr. 25). Pszenicy rs. 5 k. 14 (zł. 34 gr. 8). Jęczm: rs. 3 k. 40 (zł. 22 gr. 20). Owsu rs. 1 k. 78½ (zł. 11 gr. 27). Siana fura iedno-konna od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 75 (od zł. 18 do zł. 25); paro-konna od rs. 5 kop. 10 do rs. 6 (od zł. 34 do zł. 40). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 kop. 50 do rs. 4 kop. 20 (od zł. 10 do zł. 28). Wół dobry od rs. 36 do rs. 52 kop. 65 (od zł. 240 do zł. 351), średni od rs. 27 do rs. 35 k. 10 (od zł. 180 do zł. 234), lichy od rs. 22 k. 5 do rs. 26 k. 82½ (od zł. 147 do zł. 177 gr. 25). Kartofli korzec rs. 1 k. 72½ (zł. 11 gr. 15). Okowity garniec rs. 1 k. 33 (zł. 8 gr. 26); Szumówki kopieiek 79 (zł. 5 gr. 8). — Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 335, z różnych miejsc Królestwa 192; ogółem wołów 527, wieprzy 667, baranów 1335; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta, wołów sztuk 402, wieprzy 487, barany wszystkie. (G. P.)

Wczoraj w napełnionym Wielkim Teatrze w czasie *Lindy*, przywołani: JPani *Rywacka* i JP. *Troszel* po 2-kroć, oraz JPani *Leśkiewiczowa*.

Wysokość wody na Wiśle stop 6, cali 7.

Z Sandomierza. — Powrócić Rodzicom ukochane dziecię, niebezpieczną dotknięte słabością iedynie trafnem zastosowaniem środków lekarskich, i nedaiącą się opisać gorliwością, iest to czyn wyższy nad wszelkie pochwały. Nie chciałbym niemi obrazić Twej skromności W. Leonie *Chodakowski* Lekarzu Więzień Sandomierskich, bo wiem, że tego unikasz, i w własnem sumieniu dostateczną poświęceń swych upatruiesz nagrodę; lecz przepełnione radością serce, milczeć nie dozwala. Przyjm więc ten hołd wdzięczności, kiedy do innych darów zmusić Cię niepodobna; iest on słabym odgłosem podobnych uczuć w całej tutejszej okolicy, dla Ciebie panuiących. Przy takich przewodnikach postępuj w świetnym Twym zawodzie, a błogosławieństwo Osób przez Ciebie uszczęśliwionych, imie Twoie publicznemu szacunkowi i późnej przekaże potomności. — S. *Burghardt*.

Dzierżawca wsi Kukawy w Pcie Lipnowskim, oddaiący się nałogowemu pijaństwu, tak mocno żonę swoię pobił, że ta w skutku tego wkrótce żyć przestała. Morderca po wyprowadzonem na gruncie śledztwie, przyaresztowanym i do właściwego Sądu odesłanym został. — We wsi Topoli Gub: Radomskiej, w skutku zjawionej zaraźliwej choroby bydła, do dnia 7go b. m. padło sztuk 6, i tyleż pozostało chorych. We wsi Strengoborzycach tejże Gubernji, także zaczęło bydło

chorować, lecz do tego dnia żadne ieszcze nie zdechło. — W dniu 25 z. m. we wsi Jeziorko Pcie Opatowskim, 5cio-letnia córka gospodarza wiejskiego, bawiąc się na podwórzu w czasie nieobecności rodziców, wpadłszy w stok wodą napełniony, utonęła. — W dniu 26 z. m. we wsi Woli Pcie Lipnowskim, córka wyrobnika pracuiąc przy młockarni, przez swą nieostrożność, na śmierć zgniecioną została. — W dniu 27 z. m. w mieście Sokoły w Pcie Łomżyńskim, przy kopaniu studni w łaźni żydowskiej, zawaliła się ziemia, w skutku czego ieden wyrobnik śmierć poniósł, drugi zaś do połowy ciała przysypany, bez żadnego uszkodzenia, wydobyty został.— Były pożary w kilkunastu wioskach.

Z Petersburga. — Minister wojny Cesarstwa przez Rozkaz wydany $^{14}/_{26}$ z. m., oznajmił wojsku, że N. PAN nagradzaiąc wzorowe męztwo okazane 9 i 14 (v s.) z. m. przy oblężeniu i szturmie ufortyfikowanego aułu *Sałty*, przez bataliony 1 i 2gi pułku Dagestańskiego, oraz 1 3ci Samurskiego pułku piechoty, Najmiłościwiej ofiarować raczył tymże batalionom Sztandary z napisem: »*Za zdobycie Sałtów.*" — W nocy z d. $^{12}/_{24}$ na $^{13}/_{25}$ Paźdz:, rzeki Newa mała, i średnia, oraz kanał Admiralski, nagle wezbrały, a w wielu miejscach woda wystąpiwszy z koryta, zalała niektóre ulice tego miasta. W przystani galernej, gdzie komunikację odbywano za pomocą łodzi, woda przed bardzo wielu domami uszkodziła mostki i wschody, a niektóre zerwawszy, uniosła do rzeki.

Anglja. — Deputacja fabrykantów wyrobów bawełnianych w Hrabstwie Lankaster, 27go z. m. miała posłuchanie u Lorda Jana *Russel*, któremu przedstawiła opłakany stan fabryk. Lord *Russel* bez przyrzeczenia bezpośredniej pomocy Rządu, wynurzył swoie ubolewanie.— Parlament ma być zagaiony przed świętem *Bożego Narodzenia.* — 28go z. m. głoszono na giełdzie londyńskiej o bankructwach nowych.— Królowa Wdowa 22go z. m. zawinęła do Lisbony. Król Portugalski popłynął łodzią galową na iej powitanie, i odprowadził ią do brzegu, gdzie była przyjmowaną ze zwykłemi honorami. — Oiciec Sty miał mianować Xiędza *Walsh* Arcybiskupem Westminsteru, a Xiędza *Wisemann* Biskupem Birminghamu; prócz tego ustanowi 4ry nowe Biskupstwa i dwa nowe Arcybiskupstwa w Anglji. — P. *Stratford Kening* wraca w tych dniach na swoie poselstwo do Stambułu.— 26go z. m. przywieziono z Hamburga 100,000 funtów szterlingów złotem.

Francja. — Król z swoią rodziną 27go z. m. przybył znowu na kilka godzin do pałacu Tuilerji, a wieczorem wrócił do S. Klu. Xżę *Mąpansje* 6go b. m. miał ze swoią Małżonką wyiechać do Madrytu na zagaienie Kortezów.— PP. *Lallemand* i Eugenjusz *Bore*, wysłani od Pana *Gizo* celem zbadania politycznego i religijnego stanu mieszkańców Syrji, odpłynęli z Stambułu do Bejrutu; pierwszy iest Urzędnikiem poselstwa francuz: przy dworze tureckim, a drugi znanym Orjentalistą. — Minister handlu urządził służbę zdrowia, celem zbadania rozmaitych epidemji na wschodzie; prócz 3ch Lekarzy wysłanych dla uważania cholery, wyślą ieszcze 5 iu Lekarzy do Stambułu, Alexandrji, Smirny, Bejrutu i Damaszku — Jenerał *Bedo* wyiechał do Afryki, aby znowu objąć dowództwo nad prowincją Konstantyny. — Admirał *Lene*, który dowodził eskadrą francuzką pod Montewideo, wrócił do Paryża. — *Kurjer francuzki* donosi, iż Naczelnik *Tapoo*, opuściwszy Otaheiti, osiadł na wypie Borabora, gdzie przez Anglików został uznany Władzcą udzielnym, i gdzie rządzą pod iego imieniem.— Ceny chleba spadaią w Paryżu.— 26go z. m. powtórnie spełzła bezskutecznie licytacja w ministerstwie prac publicznych, na dostawę 60.000 szyn dla kolei żelaznej z Wersalu do Szartr. — Biskup Algieru z okoliczności objęcia gubernatorstwa ieneralnego przez Xcia *Omal*, zarządził modły w swoiej Dyecezji o błogosławieństwo Nieba dla nowego Gubernatora. — Okręt linjowy *Jena*, zawinął do portu Genui. — Młody Prawnik rzymski Adwokat *Blusi*, na zlecenie Ojca Ś. przybył do Paryża dla obeznania się z francuzkiemi prawami cywilnemi i karnemi. — Dzieci Królowej *Krystyny* 27go z. m. wyiechały z Malmezą do Madrytu.— P. Napoleon *Djuszatel* ma być mianowany Posłem w Rzymie, w miejsce Pana *Rossi.*

Z Krakowa.— Kościół Śgo Tomasza przy ulicy Szpitalnej, po zamknięciu z powodu złożenia w nim sprzętów kaplicznych, w d. 31 Paźdz: r. b. przez Towarzystwo Dobroczynności otwartym został. JW. X. *Łętowski* Biskup Administrator Dyecezji, odbył Mszę Swiętą, przy odśpiewaniu przez dzieci pod opieką zostaiące, pieśni pobożnych, i licznie zgromadzone osoby pobłogosławił. Następnie co święto, Msza w tymże Kościele, odbywaną będzie.

Włochy. — W. Xżę Toskański 19go z. m. wrócił z swoią małżonką z Lukki do Florencji. Rada rządowa w Luce iest ustanowioną.— Kardynał Sekretarz Stanu *Ferretti* 18go z. m. wrócił do Rzymu, gdzie go przyjmowano z nadzwyczajnemi honorami. — W Rzymie ma być wydawaną gazeta niemiecka. — Xżę *Rowiano* otrzymał zlecenie ułożyć regulamin dla papiezkiej marynarki woiennej.

Rozmaitości.— Jedna z Gazet niemieckich muzycznych teraz ogłosiła następuiący artykuł: *To były dobre czasy*, kiedy córki oberżystów na fortepjanie nie grały, a ich ojcowie nie byli *hydropatami;* kiedy kupcy nie byli spekulantami giełdowemi; kiedy mizer-

ni artyści nie byli litografowani i nie bali się wierzycieli; kiedy śpiewaczki wień ów nied stawały i w małpach nie miały rywalek; kiedy dziewczęta nie miały tuzina kochanków, ale prędko wiernego męża; kiedy mieszkańcy miast nie mieli letnich pałacyków, ale w swoim domu mieszkali; kiedy artyści uważali krytykę, a młokosy recenzji nie pisali; kiedy klasyczne dzieła wzniecały oklaski i przynosiły dochody, a dziwotwory wyśmiewano; kiedy kobieta mężem nie była, a mąż nie robił się babą; kiedy młodzież starych szanowała, a starzy nie robili się śmiesznemi; kiedy bale nie tak często były odwiedzane, a więzienia za długi zupełnie puste; kiedy kucharki w atłasach nie chodziły i dubeltowych rachunków nie pisały; kiedy z łaski Lekarzów, mniej napisów grobowych potrzeba było; kiedy w obywatelskich domach mniej było fortepjanów, a za to więcej porządnej bielizny. — Częste skandaliczne procesa w Paryżu, nasunęły Akademji myśl, roczną nagrodę *cnoty*, *Montyona*, w ilości około 10,000 fr: przeznaczyć dla nieskazitelnych Urzędników. Akademja spodziewa się przez to uciułać sobie żelazny fundusz.— Wojna między Sułtanem Marokańskim a *Abdelkaderem*, musi być bardzo mizerna, bo toczy się tylko oko ło *tacy* (Tazzy, miasta w Maroko). Sułtan tameczny wprawdzie wpędził swego przeciwnika choć na suchym lądzie, na *ryffę* (Ryfa, prowincja marok:), ale sam tak wycieńczył się, iż z całego dawniej wiernego mu państwa, ledwo mu został *rabat* (Rabat, miasto marok:). — Rozliczne b okructwa w Anglji, zasmuciły także Chińczyków; boią się albowiem, aby bieda nie wypędziła Anglików z *Manszestru*, i nie zmuszała ich znowu tłumnie rzucić się do *Nankinu;* to tylko Chińczyków pociesza, iż Anglicy dla braku pieniędzy, nie tak prędko do *Pekinu*(Pekin, droga materja iedwabna) dostaną się. — Wojsko amerykańskie pobija ciągle Mexykanów, ci iednak nie zrażaią się tem, bo choć uciekaiąc gromadnie, pokazuią nieprzyiacielowi drogę do *Stanów Zjednoczonych.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Daniel Oby: z Dobrzenia; Grydin Jan Kup: z Moskwy; Goldi Jan Urzęd: z Pruss; Tedwen Winc: Oby: z Rossji; Tarczałowski Roman Oby: z Rogoznik; Zakrzewski Tade: Oby: z Pawłowic; Załuski Józ: Oby: z Spatowa; Zieliński Tom: Nacz: Pow: z Kielc. (G. P.)

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) i 1/13 Grudnia r. b. odbywać się będzie licytacja na dostawę rozmaitych MATERJAŁÓW, podług wykazu Nr 7, 9 i 10 potrzebnych na rok 1848. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w dniach oznaczonych do Komitetu przy ulicy Leszno pod Nr 731, z kaucją Rsr. 1800, Rsr. 27, i Rsr. 19 k. 22, i z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10tej z rana do 12ej w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki, mogą być przejrzane każdodziennie, wyiąwszy dnie świąteczne w Kancelarji Arsenału Warszawskiego, od godziny 10 z rana do 2ej po południu. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkow:, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) i 2 (14) Grudnia r. b., odbywać się będzie licytacja na dostawę rozmaitych MATERJAŁÓW, podług wykazu Nr 3, 4, 5 i 6, potrzebnych na rok 1848. Dla czego więc, maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w dniach oznaczonych, do Komitetu przy ulicy Leszno pod Nr 731, z kaucją Rsr. 36 k. 22, Rsr. 22 k. 30, Rsr. 686 k. 46, i Rsr. 61 k. 42, i z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki mogą być przejrzane każdodziennie, wyiąwszy dnie świąteczne w Kancelarji Arsenału Warszawskiego, od godziny 10 z rana, do 2 po południu. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkow:, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 24 i 28 Listopada (6 i 10 Grudnia) r. b., odbywać się będzie licytacja, na dostawę 1200 pudów wagi rossyjskiej SMAROWIDŁA. Dla czego więc, maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w dniach oznaczonych do Komitetu przy ulicy Leszno pod Nr 731, z kaucją Rsr. 1840, i z świadectwem r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana, do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki mogą być przejrzane każdodziennie, wyiąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenału od godziny 10 z rana do 2ej po południu. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

W domu pod Nr 739 na Tłumackiem, dawniej Ossolińskich, nateraz Zawadzkiego Rocha, iest do naięcia w każdym czasie, aż do dnia 24 Czerwca 1848 r., MIESZKANIE na dole, składaiące się z 7u Pokoi, Spiżarni, Składu, Kuchni angielskiej, Piwnic dużych, Stajni na koni 4, Wozowni na dwa powozy, i Składu na siano i owies. Wiadomość u Wincentego Sawickiego, mieszkańca w tymże domu.

Dnia 21go z. m. zgubiono PAPIERY należące do J. Łazowskiego. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać za nagrodą pod Nr 2414 i 15 przy ulicy Mylnej, do Łazowskiego.



DOM masyw murowany, czyniący dochód czysty 12,000 zł. rocznie, przy iednej z ulic pryncypalnych exystuiący, za cenę umiarkowaną, lecz bez wpływu Faktorów, iest do sprzedania. Wiadomość zaś można powziąść pod Nr 1105, u Szlamy Hantower.



POWÓZ zwany Lando, prawie nowy, iest do sprzedania z wolnej ręki, w domu przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1779. Chęć kupna maiący, u Lokatora na 1m piątrze po lewej ręce od wchodu, o cenie poweźmie wiadomość.

Potrzebną iest BONA do małych Dzieci, posiadaiąca ięzyk francuzki albo niemiecki. Życząca przyiąć ten obowiązek, zgłosić się zechce pod Nr 543 przy ulicy Długiej, w domu dawniej Elerta, a teraz W. Moycho, do Rządcy tegoż domu.



SALOPA lisami podbita, z kołnierzem i mankietami tumakowemi, na której wierzch z flanelki popielatej w kraty, w dobrym stanie, za zł. 300 iest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Krak: Przedm: Nr 422, obok Poczty, na 2m piątrze, w domu gdzie Cukiernia P. Tozio.

Zawiadamiam JJWW. i WW. Panów, iż przeniosłem swe mieszkanie, od lat kilku exystuiące naprzeciw Poczty, do pałacu JWgo Jenerała Krasińskiego, wprost Gimnazjum, przy ulicy Krako: Przedmieście, w oficynie po lewej stronie, w drugiej sieni na pierwszem piątrze. Zarazem polecam się, JJWW. Panom, iż i nadal obowiązuię się z wszelką akuratnością, podług najświeższych żurnali paryzkich, wykonywania powierzonych mi obstalunków. A. *Sadowski.*

W podwórzu XX. Karmelitów przy ulicy Krak:-Przedm:, iest do sprzedania za pomierną cenę 50 kilka KLOCKÓW sosnowych, lądem sprowadzonych. Wiadomość u Rządcy domu, z rana do godz: 9, po południu od 3 do 6.

Wczoraj wychodząc z domu Petyskusa, przez Saski Ogród na ulicę Królewską, zgubiono dwa łokcie ADAMASZKU karmazynowego. Znalazca raczy oddać pod Nr 1402 przy ulicy Marszałkowskiej, do Fabrykanta Worowskiego, za nagrodą złp. 20.

W domu Nro 770 przy ulicy Elektoralnej, zwanem pod Zegarem, iest do naięcia SKLEP z Mieszkaniem, na Handel Korzenny, Cukiernię, Skład Wódki i Piwa, lub inny iaki Handel, każdego czasu lub od Nowego Roku 1848. Życzące osoby naiąć takowe, powezmą wiadomość u właściciela, w oficynie prawej na 1m piątrze mieszkaiącego.



KLAWIKORD o 5 oktawach, w dobrym stanie, iest do sprzedania; i SZAFKI z postumentami i szybami lagrowemi, użyte być mogą do każdego procederu, na wystawę, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 272 przy ulicy Freta, na 2m piątrze od frontu.

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Na mocy rozporządzenia Banku Polskiego z d. 4/16 Września r. b. Nr 26,749, podaie do publicznej wiadomości, że w d. 4/16 Listopada r. b. odbywać się będzie w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, głośna in minus licytacja na budowę w r. 1848 w tymże Zakładzie:

1) *a*, Trzech DOMÓW mieszczących po 8 i-b mieszkalnych, które wzniesione będą na placu pod Tężniami, przez Zarząd Zakładu wskazać się maiącym, a to z drzewa budowlanego, sosnowego, zdrowego, z bali 5cio i 3 calowych, na podmurowaniu z kamieni polnych i cegły palonej na wapno, z dwoma kominami, odpowiedniemi fajermurami i kominkami kuchennemi, oraz piecami kaflanemi, pod dachem gątami krytym. Domy te mieć będą 66 stop długości, 38 stop szerokości i 6½ stop w ścianach wysokości.

b, Stajenki 3 na pomieszczenie bydła Fabrykantów; te będą wzniesione naprzeciwko domów mieszkalnych po części z drzewa sosnowego po części z drzewa galarowego, lecz zdrowego, na iednostopowem podmurowaniu z kamieni polnych na wapno, pod dachem dranicami krytym, w długości 40 stop, szerokości 18 stop, wysokości w ścianach 6½ stop.

2) Tak Domy iako i Stajenki, maią być wystawione z materjałów nowych, zdrowych i za takowe przez Zakład przed użyciem uznanych, najdalej do dnia 3/15 Sierpnia 1848 r.

Wyanszlagowana summa podług zrewidowanych i potwierdzonych anszlagów i rysunków wynosi w ogóle Rsr. 3330 kop: 3, iako to:

Trzy Domy mieszkalne w rozmiarach wyżej zakreślonych, z wszelkiemi materjałami po Rsr. 1016 k. 34, i 3 Staienki dla krów, iak wyżej po Rsr. 93 k. 67.

4) Licytacja in minus rozpocznie się od summy wyanszlagowanej Rsr. 3330 k. 3, za wszelkie roboty z materjałami, w ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonych anszlagów i rysunków, oraz przepisów ogólnych.

5) Do licytacji przypuszczeni będą tylko Majstrowie wykwalifikowani profesji Mularskiej lub Ciesielskiej, i od tych wymagane będzie przed rozpoczęciem licytacji wadjum w $1/10$ części ogólnej summy podanej do licytacji czyli Rsr. 333, w gotowiźnie lub w papierach publicznych kraiowych procentowych; która to summa nieutrzymuiącemu się przy licytacji, natychmiast zwróconą będzie, utrzymuiącemu się zaś przy licytacji wadjum pozostanie w Kassie, który obowiązany będzie zaraz przy podpisaniu kontraktu dopłacić odpowiednią kwotę na kaucję wyrównywaiącą ¼ części summy całej Entrepryzy na licytacji ustanowionej.

Bliższe warunki licytacyjne, anszlagi i rysunki, mogą być każdodziennie przejrzane w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w godzinach Biurowych, wyiąwszy dni świąteczne. — J. *Englert.*



FORTEPJAN palisandrowy nowy, z metalową platą i sztabem, o 7u pełnych oktawach, najnowszego fasonu; i FORTEPJAN mahoniowy, używany, w dobrym stanie, prawie o 6u oktawach, są do sprzedania przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1771, na 1szem piątrze.



Ogrodnik Rejber, poleca się Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, wszelkiemi rodzaiami DRZEW OWOCOWYCH, iako to: Jabłonek, Gruszek, Wiśni, Śliwek, Renglotów, Brzoskwiń, Moreli, Agrestu i Porzeczek; iakoteż Kamelji, Róż ogrodowych i miesięcznych; wszelkiego rodzaiu CEBUL KWIATOWYCH i ro-

ślin; iako też wszelkich Nasion Ogrodowych i Kwiatowych; przyrzeka zarazem najlepszą i najrzetelniejszą usługę.— Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 14.

Od Sgo Jana 1848, potrzebna iest DZIERŻAWA DÓBR ZIEMSKICH, od złp. 20,000 do 30,000, która może być zapłacona z góry za lat 2 lub 3.— Oraz potrzebne są DOBRA na kupno od 100 do 200,000. Maiący takowe, raczą nadesłać swe adressy franko do Pana Dąbrowskiego Rządcy majętności Królikarni pod Warszawą. — Dzierżawa i Kupno Dóbr, żądane są w okolicy między Pragą a Siedlcami.

OBWIESZCZENIE.

Dom Bankierski **ARNSTEIN et ESKELES** w Wiedniu, maiąc sobie roczną rentę **ZŁ. 84,000**, monetą konwencyjną, na przeciąg czasu lat Czterdziestu, gwarantowaną od Przedsiębierstwa Kolei Żelaznej z *Medyolanu* do *Como*, i na najpierwszej hypotece ubezpieczoną; na zasadzie takowej i za najwyższem zezwoleniem, wystawił **144,000 DOWODÓW RENTY** (Renten-Scheine), podzielonych na 40 Serji, każda Serja po 3,600 sztuk, i oznaczył cenę emissyjną każdego takiego Dowodu na **ZŁ. 14** monetą konwencyjną.

Corocznie losuie się znaczna ilość 3,600 sztuk tych Dowodów renty, aż do wyczerpnięcia liczby całkowitej, a przypadaiące na każdą z nich PRAEMJUM, wypłacone będzie gotówką przez pomieniony Dom Bankierski, w miesiąc po odbytem ciągnieniu, okazicielowi odpowiedniego Dowodu.

Bardzo wielka liczba znacznych Premij, połączoną iest z temi Dowodami renty, mianowicie: **40 PREMIJ** po **ZŁ. 20,000**; **40** po **ZŁ. 5,000**; **40** po **ZŁ. 2,000**, i t. d., a na każdy Dowód przynajmniej kwota Zł. 14 m. k. przypaść musi; przeto w najmniej fortunnym razie, posiadacz będzie sobie miał zwróconą cenę emissyjną, a tem samem ma bezpłatne uczestnictwo w grze na **2,000 ZNACZNYCH PREMIJ.**

Podpisany C. K. uprzywileiowany Dom Handlowy, przez wzgląd: tak na zasady gruntowne te Dowody renty odznaczaiące, iakoteż na niezaprzeczone korzyści, iakich posiadaczom nastręczaią; podjął się puszczenia ich w obieg w kraiu i za granicą, i uprasza niniejszem Szanowną Publiczność, oraz Szano: swoich Interesentów, aby zawczasu swoie zlecenia do niego przesłać raczyli.

Programmy bliżej wyiaśniaiące i oceniaiące przedmiot wyłuszczony, zarazem wyszczególniaiące korzyści uczestnikom nastręczone, rozdzielaią się bezpłatnie.

Wiedeń 23go Października 1847 r.— *G. M. Perissutti*, C. K. uprzywileiowany Dom Handlowy. Ulica Karyncka (Kärntner Strasse) Nr 1049, na 1m piętrze.

Lekarz zwierząt, zamieszkały przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1861, na przeciw koszar sapieżyńskich, urządził pomieszczenie dla zwierząt domowych mniejszych, rownież dla zwierząt większych. Życzący zatem takowe do leczenia oddawać. zupełnie zaspokoieni będąco do należytego ich utrzymania i zaopatrzenia stosownych potrzeb; nadmienia się przy tem, że osoby życzące umieszczać u niego do leczenia zwierzęta, lub przyprowadzaiące ie dla obejrzenia i porady, albo nakoniec dla wykonania rozmaitych operacji, zastać go mogą codziennie z rana od godziny 8mej do 10ej, po połud: od 2 do 4ej. Zwierzęta, których Właściciele są ubodzy, otrzymaią pomoc lekarską bezpłatnią. — *Ostrowski.*

OPIEKA Nieletnich po ś. p. JÓZEFIE GIBASIEWICZU, Aptekarzu w mieście Gubernjalnem Płocku, pozostałych dzieci, maiąc na siebie uchwałą Rady Familijnej z dnia 27 Października r. b. włożony obowiązek uregulowania Massy po tymże pozostałej, i znajdując w reiestrach aptecznych dużo zapisanych Osób dłużnych za wzięte lekarstwa, ma zaszczyt wezwać też Osoby, aby należności od nich przypadaiące, na ręce Xiędza Ignacego *Boerner* Superintendenta Dyecezji Ewangelickiej Płockiej, w Płocku zamieszkałego, iako przydanego Opiekuna, w ciągu miesiąca Listopada roku bieżącego, uiścić zechciały; po terminie bowiem tym, kroki prawne przeciw nieuiszczaiącym się, rozpocząć będzie zmuszoną.



Żądany iest mały OGRÓDEK dobrze ogrodzony, na kilka lat w dzierżawę, tu w Warszawie; bliższa wiadomość w Składzie Nasion i Cebul Kwiatowych przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, wprost pałacu Zamojskich Nr 471.— Tamże dostać można różnych zagranicznych Drzewek Owocowych: Brzoskwiń, Moreli, Wiśni, Śliwek, Gruszek, Jabłek i t. p.

Młody **CZŁOWIEK**, obeznany z prowadzeniem Książek Fabrycznych, może znaleść miejsce. Wiadomość u Wojciecha Rutkowskiego Zegarmistrza, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

SUBIEKT do handlu Bławatnego, Galanteryjnego, Sukiennego i t. p., lub do iakiego Zakładu Fabrycznego, opatrzony w chlubne świadectwa, życzy przyiąć miejsce w Warszawie lub na prowincji; chcący wejść w układy, raczy zgłosić się do Składu Sukna i Kortów przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 477.



Administracja Xięztwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, że w Dobrach Xięztwa Łowickiego, w wsi Łyszkowice, znajduią się do sprzedaży **RYBY**, iako to: Szczupaki, Karpie, Liny i Karasie, z wyłowu Jesiennego Stawów pochodzące; i że te częściowo po cenach umiarkowanych sprzedaią się w Hołderniach Łyszkowskich, gdzie i taxa iest umieszczona; zaś ktoby był w chęci zakupienia wszystkich Ryb, lub w większej partji nad tysiąc funtów, temu po cenach niższych sprzedane być mogą; i dla tego osoby maiące chęć kupna, w ciągu miesiąca Listopada, o kupno zgłaszać się mogą. — Łyszkowice d. 19/31 Października 1847 r. — Administrator Xięztwa, Rzecz: Radca Stanu, T. *Botwinko*. Referent, F. *Staszewski*.



POWÓZ lekki, pakowny, z fordekiem, wybity szafirowym suknem, iuż używany, do zbycia każdego czasu, za mierną cenę, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1019. Wiadomość u Stróża domu.

Dwa do 3ch tysięcy sztuk DRZEWA dorodnego, zdrowego, zdatnego na spław, pod korzystnemi warunkami, iest do sprzedania w lasach Kąkolewskich położonych, w Gub: Lubelskiej Powiecie Radzyńskim wsi Kąkolownica. O warunkach powyższej sprzedaży, dowiedzieć się można na gruncie.



FOLWARK Kucelin zwany, odległy od Częstochowy 3 wersty drogi, składa się: z Domu mieszkalnego murowanego, 4ry Pokoie maiącego; Stodoły o 2ch sąsiekach dobre; Obory w dobrym stanie; Gruntu żytniego morg 70; Łąk po - nad rzeką Wartą, które dwa razy kosić można, morg 30; iest do sprzedania z wolnej ręki, od dnia 24 Czerwca 1848 r. Chęć maią-

cy tego nabycia, zgłosić się może do Bowi'skiego pod-Rewizora D. S. T. w Częstochowie Starej mieszkaiącego.



W dobrach miasta Pułtusk przyległych, przy rzece Narwi i trakcie chaussée położonych, są do wydzierżawienia od Sgo Jana 1848 r., cztery **FOLWARKI** z GORZELNIĄ, BROWAREM i PROPINACJĄ, w całym Kluczu. Wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415.

Ogłaszam niniejszem, że przed 5ciu tygodniami zginął SOLA-WEXEL, napisany na zł cenie moie przez Ordynatora Warszawskiego Szpitala Radcę Dworu Bielaiewa, w ilości 3500 złp., w roku 1837. Znalazca tego Wexlu nie mogąc z niego korzystać, zechce oddać go do mnie w Nowogieorgiewsku — Ordynator Wojskowego Szpitalu, Radca Kolegjalny — Artemji *Frołow*.

Wzywa się każdego, kogo dotyczeć może, aby po wykupienie fantów zastawionych u osoby zamieszkałej pod Nr 257 przy ulicy Freta, najdalej do dnia 15 Listopada r. b. zgłosiły się: po upływie bowiem terminu, na mocy obowiązujących przepisów, niezawodnie na sprzedaż wystawione zostaną, i w tym względzie stosowne kroki przedsięwzięte zostały.

BANK POLSKI.

Podaie do wiadomości, że w d. 28 Październ: (9 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano, we wsi Jaworze Powiecie Opatowskim, Guber: Radomskiej, i przed delegowanym Urzędnikiem Banku, rozpocznie się licytacja głośna in plus na sprzedaż:

a) Tartaku siłą pary poruszanego, mogącego wytrzeć rocznie około 1350 kóp bali i tarcic, wraz z wszystkiemi doń przynależącemi częściami.

b) Rozmaitych Warsztatów Stolarskich, Ciesielskich, Miedzi, Sikawek, tudzież 3 Koni fornalskich i Effektów staiennych.

c) 195 sztuk Browarki klocowej sosnowej.

d) około 10,000 sążni po 108 stop kubicznych, drzewa opałowego twardego i miękkiego, znajduiącego się w przyległych tartakowi lasach Jaworowskich.

Zniżony o 50% szacunek od pierwotnej wartości ustanawia się na przedmioty:

ad *a)* które tylko razem licyt: i sprzedane będą rs. 2879 k. 70.
ad *b)* ditto ditto ditto rs. 817 k. 14.
ad *c)* ditto ditto ditto po kop: 30 od sztuki.

Co zaś do Sążni ad *d)*, które nie były ieszcze wystawione na sprzedaż pretium liciti ustanawia się po kop. sr. 16 od iednego sążnia.

Bliższe wiadomości o warunkach licytacji, są do przejrzenia w godzinach Biurowych u Burmistrzów miast: Ciepielowa, Lipska, Solca, Skaryszewa, Zwolenia, w Rządzie Guber: Radomskim, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku, i na miejscu u Dozorcy Tartaku, gdzie także każdy o stanie Maszynerji, Drzewa, i innych przedmiotów, przekonać się może.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Młody Człowiek, z handlowego i portowego miasta z zagranicy, mówiący po polsku, niemiecku, również z innemi językami nieco obeznany, który po ukończeniu Akademji handlowej przez kilkoletnie pracowanie w Kantorze Kupieckim nabrał wiadomości, stara się o umieszczenie w takowym, do prowadzenia książek Kupieckich i Korespondencji. Życzący sobie takowego, raczą nadesłać adres do Kantoru Zleceń.

Żądany iest POKÓJ, w środku miasta, przy familji, i Fortepian dla Kawalera.

Osoba posiadaiąca doskonale Krawieczczyznę i wszelkie inne Damskie roboty, życzy miejsca. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Są do nabycia w handlu Materjałów Pismiennych Szczycińskiego, następuiące DRUKI: 1) Taryffa do poboru opłat na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; 2) Listy Frachtowe; 3) Rozkład codziennej iazdy.

Chłopiec lat 15 maiący, dobrych obyczajów, umieiący czytać, pisać i rachować, życzy wejść w obowiązki do Handlu Korzennego. Potrzebuiący, raczą zgłosić się, przy ulicy Leszno w domu Malcza Nr 736, do Krawca Pietrzykowskiego.

KANTOR

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Freta Nro 257 exystuiący, przeniesiony został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476 do domu P. Nejman, obok Poczty, naprzeciw Hotelu Litewskiego, w oficynie na 1szem piątrze.

Utrzymuiąca tenże Kantor, ma honor zawiadomić Szan: Rodziców, Opiekunów i utrzymuiących Pensje prywatne, iż iak dotąd tak i nadal iedyną iej dążnością i staraniem będzie przedstawianie Osób światłych, moralnych i sumiennie na zaufanie zasługuiących.— Są do umieszczenia Francuzki, Polki z wysokiem ukształceniem naukowem muzyką i bez;— oraz Bony Francuzki i Niemki;— również Nauczyciele Francuzi i Polacy, Metrowie różnych przedmiotów, życzą chodzić na godziny. — P. M.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606 na 1m piątrze.

Życzą być umieszczeni Nauczyciele i Nauczycielki z wyższem i niższem ukształceniem, z muzyką lub bez.— Bony Francuzki i Niemki.— Francuzki i Francuzi, chodzić na godziny.— 7-letnia Francuzka, życzy być umieszczoną w Warszawie w takim domu, gdzieby pobierała nauki, a z dziećmi mogłaby konwersować ięzykiem francuzkim. Filipina *Steingraeber*.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 4.
TEATR. Jutro, ...

ZA NAJNIŻSZE CENY.

Perspektywy teatralne, polne, Teleskopy, Mikroskopy, OKULARY BALOWE, Lorynetki, oraz NARZĘDZIA MIERNICZE, wynajmuie Optyk M. W. *J. Pik.*
Ulica Miodowa, pałac Paca.

Właściciel Zakładu w Ogrodzie Róż w Aleiach, ma zaszczyt zawiadomić Prześw: Publiczność, iż urządziwszy tamże **LOKAL** Zimowy, składaiący się z Salonu i kilku Pokoi, przyjmuie wszelkie obstalunki na Podwieczorki, Kolacje, tudzież na często odbywane w tej porze OBCHODY WESELNE; upraszaiąc iednak o zamówienie dniem wprzódy.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Cyranka, Zaiąc, Polędwica, Pieczeń barania, Cynadry. — Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pularda, Pieczyste, Legumina, i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Ceranki, Polędwica, Comber barani, Pieczeń Dominikańska cielęca, Granatki z maszynki, Zrazy polskie, Frykando, Kapłon z ryżem, Ramsztyk.— Obiad: Barszcz, Rosół, Sztuka mięsa, Pulardy z kalafjorami, Gęś, Szarlot.